**Gala oscarowa 2022 – stały punkt zmiennej rzeczywistości**

**Ostatnie lata wyznaczają ciągłe napięcia i konflikty. W 2019 roku zaskoczył nas wirus, z którym dopiero uczymy się postępować i walczyć. I gdy już wydawało się, że życie wraca powoli na stare tory, doświadczamy olbrzymiej tragedii wojny w Ukrainie. W tej niestabilnej rzeczywistości jest jednak kilka punktów stałych. Jednym z nich jest 94. gala oscarowa i nominowane filmy poruszające współczesne tematy społeczne, o których mówi dr Małgorzata Bulaszewska, kulturoznawczyni z Uniwersytetu SWPS.**

Członkowie Akademii Wiedzy i Sztuki Filmowej od kilku lat obserwując coroczny spadek oglądalności gali, postanowili ją uatrakcyjnić. Jednym z pomysłów jest skrócenie czasu trwania ceremonii. Dlatego też powzięto decyzję, by w ośmiu kategoriach (wszystkie dotyczące filmów krótkometrażowych, dźwięku i muzyki, montażu, charakteryzacji i scenografii) nagrody wręczyć przed rozpoczęciem transmisji telewizyjnej. Migawki z wręczania nagród wymienionych kategorii miałyby być pokazane podczas głównej części wydarzenia. Natychmiast pojawiły się głosy o kontrowersji tej decyzji.

*Ja jednak z aprobatą przyjmuję ten pomysł. Przypominam, że pierwsza gala oscarowa (16 maja 1929 rok) przyznawała nagrody tylko w pięciu kategoriach założycielskich (aktorzy, reżyserzy, scenarzyści, technicy, producenci) i trwała zaledwie piętnaście minut* – wyjaśnia dr Bulaszewska.

Dziś Akademia nagradza ludzi filmu w dwudziestu czterech kategoriach, a transmisja z ceremonii trwa kilka godzin i w zasadzie jest trudna do wytrzymania dla widzów. Zatem pomysłu na jej skrócenie nie trzeba odbierać jako próby dzielenia twórców na ważniejszych i mniej ważnych. Po prostu transmisja telewizyjna pokaże treści chętniej oglądane i pożądane przez widzów.

**94. gala oscarowa – typowanie**

Jakie emocje szykuje dla nas Akademia w tym roku? W kategorii **najlepszy film** zainteresowanie budzi *Belfast* w reż. Kennetha Branagha. Film prawie w całości jest zrealizowany w czerni i bieli. Zwraca uwagę niezwykłym nastrojem, w którym Branagh przedstawia jedną z trudniejszych kart historii Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej. Widz przeniesiony do Belfastu oczami dziewięcioletniego Buddy’ego ogląda jeden z najbrutalniejszych, bratobójczych konfliktów, rozgrywający się pod koniec lat 60. XX wieku pomiędzy republikańskimi katolikami a protestanckimi unionistami. Niezwykle trudno opowiedzieć o krwawym konflikcie w tak niewinny, a wręcz czuły sposób.

*Zapewne pojawią się głosy twierdzące, że wykreowany obraz konfliktu jest naiwny.* *Jednak moim zdaniem spojrzenie na wojnę z perspektywy dziecka, oddanie mu głosu w tak istotnej sprawie jest największą zaletą tego filmu. Trzeba dodać, że obsadzenie w rolach głównych aktorów mniej znanych przyczynia się do uwiarygodnienia narracji. Dodatkowo urzeka mnie rytuał chodzenia do kina, jaki odprawia Buddy i jego rodzina* – mówi kulturoznawczyni. Kino traktowane jako nauczyciel życia jednocześnie odsyła do wcześniej zrealizowanych dzieł filmowych (*Nuovo cinema Paradiso*, reż. G. Tornatore, 1988 rok lub *Roma*, reż. A. Cuarón, 2018 rok).

Kolejnym dziełem, które ma duże szanse na statuetkę, jest film w reż. Jane Campion *Psie pazury*. Obraz jest zrealizowany w jej stylu, jaki znamy z *Fortepianu* (1993) czy serialu *Tajemnice Laketop* (2013-2017). Jest to wyjątkowy pejzaż uczuć, jakie rozgrywają się w męskim świecie hodowców bydła w Montanie. Reżyserka zaś kreśli więcej niż jedną historię miłosną.

*Nie patrz w górę* w reż. Adama McKaya jest alegorią zarówno współczesnych czasów, jak też sposobów funkcjonowania obecnie żyjących ludzi. Reżyser bawiąc się konwencją popkulturową, wskazuje na zagrożenia współczesności wywołane pandemią czy też globalnym ociepleniem. Prześmiewczo przedstawia rolę, jaką odgrywają media społecznościowe, a także podążanie za zyskiem ekonomicznym i politycznym. Dokładnie przygląda się i przedstawia wszystko to, co obecnie dokucza światu.

Warto również zwrócić uwagę na film *CODA*, reż. Sian Heder, opowiadający historię głuchoniemej rodziny z jednym słyszącym i mówiącym dzieckiem. Członkowie tej rodziny są wyobcowani przez lokalną społeczność. Najmłodsza córka zmaga się z dojrzewaniem i poszukiwaniem własnej drogi życiowej.

*W kategorii* ***najlepszy reżyser*** *najbardziej kibicuję Jane Campion. Wyraźnie stworzyła dzieło, w którym emocje buzują pod pozornie gładką powierzchnią codzienności. Sposób, w jaki angażuje w narrację otaczające bohaterów krajobrazy jest niepowtarzalny, jedyny w swoim rodzaju. Niejednokrotnie spotkałam się z twierdzeniem, że jest to kino kobiece, ja jednak powiedziałabym, że po prostu jest wrażliwe i emocjonalne* – zauważa ekspertka.

Konkurencją dla Jane Campion jest Steven Spielberg i jego *West Side Story*. Reżyser porusza się po gatunku musicalowym, uwspółcześniając niektóre z wątków fabuły. Zwłaszcza można docenić przedstawienie postaci kobiecych w sposób wielowymiarowy, nadanie im autentyczności i charakteru. Postać Doca (*West Side Story* z 1961 roku) zostaje zastąpiona Valentiną, która daje szerszą perspektywę dla mających nastąpić wydarzeń, także w odniesieniu do ruchu *#MeToo*. Spielberg zadbał, by role Portorykańczyków nie grali biali aktorzy, a w postać Anybodys wcieliła się niebinarna Iris Menas.

*Jeśli chodzi o kategorię* ***najlepsza aktorka pierwszoplanowa****, po raz kolejny bardzo kibicuję Olivii Colman (nominowana za rolę w filmie Córka w reż. Maggie Gyllenhaal) za sposób, w jaki mierzy się z mitem o naturalnej, kobiecej potrzebie bycia matką. Colman tym razem przeciwstawia się funkcjonującemu stereotypowi o podstawowej roli kobiety* – dodaje dr Bulaszewska.

Silną konkurencją dla Olivii Colman jest niewątpliwie Penélope Cruz nominowana za rolę Janis w obrazie Pedro Almodóvara *Matki równoległe*, w której najważniejsze stają się więzi łączące ją z innymi kobietami. Wewnętrzne rozdarcie, jakiemu podlega Janis, a także chemia widoczna pomiędzy Cruz a odtwórczynią roli Any (Milena Smit), stanowiło trudne zadanie. Aktorka grając na wielu nutach emocji, wspaniale wypada zarówno jako matka, kochanka czy kobieta niezależna.

W kategorii **najlepsza aktorka drugoplanowa** po raz kolejny nominację otrzymuje Kirsten Dunst w roli Rose (*Psie pazury*) wcielająca się w kobietę samodzielną, biorąc pod uwagę czasy, w jakich żyje. Z drugiej strony mierzy się z wieloma problemami, z którymi sobie nie radzi i upada. Skrajne emocje zagrane przy minimalnych środkach wyrazu zasługują na szczególne uznanie.

Nominację dla **najlepszego aktora pierwszoplanowego** otrzymał Benedict Cumberbatch (*Psie pazury*). W sposób wyjątkowy zagrał zgorzkniałego, ukrywającego wrażliwość hodowcę bydła. Z drugiej strony przy całej skrytej subtelności jego postać nie jest wolna od aktów przemocy.

Kolejnym wyróżnieniem jest rola Willa Smitha w filmie *King Richard: Zwycięska rodzina*. Aktor wciela się w postać Richarda Williamsa w sposób „przyczajony” – nie znajdziemy tu nadmiernego dramatyzowania i grania na emocjach. Smith jest konsekwentnym tyranem dla siebie i całej rodziny, sam podlega tym samym rygorom, które stworzył dla córek w imię świetlanej przyszłości.

W kategorii **najlepszy aktor drugoplanowy** koniecznie należy zwrócić uwagę na Troya Kotsura wcielającego się w postać Franka Rossiego (*CODA*). Głuchoniemy aktor kreuje postać niedocenianą nawet we własnej rodzinie, człowieka, który dojrzał i jest gotowy przyjąć odpowiedzialność nie tylko za własne życie.

**Wątek polski, a w zasadzie dwa**

Pierwszy należy do Janusza Kamińskiego za zdjęcia do *West Side Story*, który jednak ma silną konkurencję w osobie Greiga Frasera (*Diuna*). Za to *Sukienka* w reż. Tadeusza Łysiaka wydaje się mieć spore szanse w kategorii **najlepszy krótkometrażowy film aktorski**. Porusza temat ważny i aktualny nie tylko dla polskiego czy europejskiego odbiorcy. Obraz przedstawia świat osób niskorosłych mierzących się z wykluczeniem i stereotypami. Świat, o którym większość społeczeństwa nic nie wie.

Filmy, które w bieżącym roku zwróciły uwagę członków Akademii są mniej pesymistyczne w odbiorze niż te z minionego roku. Choć nadal tematyka oscyluje w obszarze konfliktów wojennych czy zagrożeń chorobami cywilizacyjnymi, to jednak mierząc się ze współczesnymi wyzwaniami, otrzymujemy odrobinę optymizmu. W nocy z 27 na 28 marca poznamy szczęśliwych laureatów.

\*\*\*

**Uniwersytet SWPS** to nowoczesna uczelnia oparta na trwałych wartościach. Silną pozycję zawdzięcza połączeniu wysokiej jakości dydaktyki z badaniami naukowymi spełniającymi światowe standardy. Oferuje praktyczne programy studiów z psychologii, prawa, zarządzania, dziennikarstwa, filologii, kulturoznawstwa czy wzornictwa, dostosowane do wymagań zmieniającego się rynku pracy. Uniwersytet SWPS kształci ponad 17,5 tys. studentów w pięciu miastach: Warszawie, Wrocławiu, Sopocie, Poznaniu i Katowicach. Uczelnia posiada uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora w pięciu dyscyplinach: psychologia, literaturoznawstwo, nauki o kulturze i religii, nauki socjologiczne, nauki prawne oraz doktora habilitowanego: nauk społecznych i humanistycznych z psychologii, kulturoznawstwa i prawa.

Tradycją uczelni są cykle otwartych wydarzeń naukowych, popularnonaukowych i kulturalnych. Częstymi gośćmi Uniwersytetu SWPS są światowej sławy naukowcy, znani artyści i przedstawiciele świata mediów. Jako jeden z najlepszych ośrodków psychologicznych w kraju, uniwersytet popularyzuje wiedzę psychologiczną realizując projekty: [Strefa Psyche](https://www.swps.pl/strefa-psyche), [Strefa Prawa](https://www.swps.pl/strefa-prawa), [Strefa Kultur](https://www.swps.pl/strefa-kultur), [Strefa Zarządzania](https://www.swps.pl/strefa-zarzadzania) i [Strefa Designu](https://design.swps.pl/).

Uniwersytet SWPS od lat dzieli się wiedzą i popularyzuje naukę nie tylko w murach kampusów, lecz także za pośrednictwem mediów społecznościowych oraz własnych kanałów multimedialnych. We współpracy z partnerami zewnętrznymi organizuje liczne wydarzenia poświęcone wyzwaniom współczesności. Dociera do młodzieży, rodziców i opiekunów, osób zainteresowanych samorozwojem, aktualną wiedzą o człowieku i społeczeństwie, nowymi trendami w nauce, kulturze, biznesie, prawie i designie.